

ŚRODA POPIELCOWA – 25 II 1998

## Odrzucić udawanie

### 1. Wyznanie starszego człowieka

„Kiedy byłem młody, chciałem zmienić cały świat. Wkrótce jednak zrozumiałem, iż wystarczy, jeżeli uda mi się zmienić ludzi w moim mieście. Długo się nad tym trudziłem, ale bez skutku. Pojąłem wówczas, że podjąłem się rzeczy zbyt wielkich. Zwróciłem się przeto tylko ku moim najbliższym – ale ich także nie udało mi się nawrócić. Wreszcie doszedłem do wniosku, że powinienem starać się jedynie o to, abym ja sam się nawrócił i służył uczciwie Bogu i ludziom. Nawrócenie siebie samego jest jednak najtrudniejsze. Od niego zależy przemiana świata i innych ludzi”

### 2. Wezwanie dla wszystkich

Każdego roku słyszymy w Środę Popielcową wezwanie do nawrócenia zapisane w Księdze proroka Joela: „Nawróćcie się do mnie całym swym sercem, przez post i płacz, i lament. Nawróćcie się do Pana, Boga waszego!” Prorok Joel kierował te słowa do całego ludu: kapłanów, starców, młodych, dzieci. Podobnie dzisiaj, głos Bożego wezwania do nawrócenia jest skierowany do nas wszystkich bez wyjątku. Trzeba zaczynać ciągle na nowo przemieniać siebie, aby zmieniać też świat, w którym żyjemy.

### 3. Rozdzieranie serca

Prorok Joel woła: „Rozdzierajcie jednak wasze serca, a nie szaty!” Rozdzieranie szat było oznaką bólu, żalu i żałoby. Ten zewnętrzny znak ma być zastąpiony wewnętrznym żalem i skruchą za wyrządzone zło. Warunkiem żalu serca jest świadomość grzechu.

Kiedyś w czasie urlopu pracowałem z siostrami benedyktyнками w ogrodzie. Plewiliśmy grządki. Siostry pokazały mi moją działkę i odeszły w inne miejsce. Z ochotą zabrałem się do pracy. Po pewnym czasie zrodziła się we mnie wątpliwość: czy to, co wrywam, jest chwastem, czy tylko czymś do niego bardzo podobnym? Wkrótce sprawa się wyjaśniła. Otóż zamiast chwastów wrywałem posadzone niedawno przez siostry pory. Trzeba więc mieć dobre rozeznanie i wiedzieć, co jest chwastem, a co nim nie jest. Rozeznanie zła, które rodzi się w sercu, dokonuje się dzięki sumieniu. Sumienie jest głosem Boga, który przez światło swojego słowa pozwala człowiekowi dostrzec jego grzech. Dostrzeżenie w sobie zła prowadzi do żalu i skruchy.

### 4. Oczyszczenie intencji

Grzech rodzi się w sercu. Nawet dobre uczynki, jałmużna czy modlitwa mogą być złe, jeśli intencja człowieka nie jest właściwa. Pan Jezus mówi o ludziach, którzy wykonują dobre czyny, modlą się i poszczą po to, aby ludzie ich widzieli i chwalili. Pragną otrzymać pochwałę od ludzi i uchodzić za dobrych i pobożnych. W istocie, nie chodzi im o chwałę Bożą i prawdziwą służbę ludziom. Słowa Jezusa wzywają nas wszystkich do pytania o intencję i motywację moich czynów. Czy bardziej zależy mi na tym, co powiedzą o mnie inni ludzie, czy będą mnie chwalić?

Nawrócenie zaczyna się wtedy, gdy czynię dobro nie po to, aby mnie widzieli, lecz dla mojego Ojca, który widzi w ukryciu. Może więc trzeba na nowo oczyścić swoje intencje?

*ks. Włodzimierz Wołyniec*